



POLSKI ZWIĄZEK DZIAŁKOWCÓW
OKRĘGOWY ZARZĄD W ARMIŃSKO-MAZURSKIEJ
10-510 OLSZTYŃ, UL. SPOŁECZNA 20
tel. 089 371 35 12, fax 089 371 70 38, e-mail: olszty@pzd.pl
strona internetowa: www.ozpzd-olsztyn.pl; olszty@pzd.pl
NIP: 739-00-03-044, forma prawna stowarzyszenie ogrodowe, REGON: 0000793886

Olsztyn, 06.02.2015

L.dz. 97/2015

Pan Adam Michnik
Redaktor Naczelny „Gazety Wyborczej”

Szanowny Panie Redaktorze,

Okręgowy Zarząd Warmińsko-Mazurski PZD w Olsztynie sprzeciwia się nieobiektywnemu przedstawieniu spraw dot. działkowców i Polskiego Związku Działkowców.

W dniu 21 stycznia br. na łamach „Gazety Wyborczej” ukazał się artykuł autorstwa Pana Redaktora Marka Wielgo pt. „Ogrody nadal w rękach PZD”. Został on napisany w sposób bardzo tendencyjny i od pierwszych zdań sugeruje się czytelnikowi w sposób nachalny, że wszystko co złe to PZD i jego działacze. W swoich rozważaniach i oskarżeniach Pan Wielgo posunął się za daleko. Ubolewamy nad tym, że w gazecie o ogólnopolskim zasięgu ukazują się artykuły tak bardzo pozbawione rzetelności i obiektywizmu dziennikarskiego. Sympatie czy antypatie osobiste Pana Wielgo nie powinny wpływać na rzetelność w opisywanych przez niego sprawach. Jeżeli zarzuca się komuś łamanie prawa to trzeba mieć na to dowody, a nie opierać się na pomówieniach i plotkach, przytaczając wypowiedzi bliżej nie określonych osób.

Nie godzimy się na stawianie Polskiego Związku Działkowców w roli przeciwnika działkowców. Organizacji, która rzekomo dba o własne bliżej nie określone interesy, działającej wbrew woli oraz na szkodę swych członków.

Konieczność przeprowadzenia zebrań wszystkich działkowców wyniknęła bezpośrednio z ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Polski Związek Działkowców na wszystkich swoich szczeblach: od zarządów ogrodów, poprzez okręgowe zarządy do Krajowej Rady zdając sobie sprawę z powagi sytuacji dołożył wszelkich starań, aby zebrania zostały przeprowadzone zgodnie z zapisami ustawy. W Krajowej Radzie opracowano szczegółowe wytyczne dotyczące przeprowadzenia zebrań ustawowych. Później odbywały się w okręgach narady z przedstawicielami zarządów ROD, na których omawiano szczegółowo sprawy dot. zebrań w celu przygotowania zarządów ROD do realizacji ustawowych obowiązków. Na bieżąco wyjaśniano wszelkie wątpliwości.

Przedstawianie działaczy PZD w takim świetle i to w gazecie jest niegodne, gdyż krzywdzi wielu uczciwych ludzi, którzy swój wolny czas i wiele wysiłku

włożyli w zorganizowanie i przeprowadzenie zebrań wszystkich działkowców zgodnie z zasadami wprowadzonymi przez nową ustawę o rodzinnych ogrodach działkowych. Zarządzanie ogrodem działkowym to praca społeczna. Bezpodstawne zarzuty typu: cyt. „kółka wzajemnej adoracji” czy „sabotaż PZD” godzą w dobre imię osób udzielających się na rzecz rodzinnych ogrodów działkowych w Polsce.

Apelujemy o zaprzestanie działań krzywdzących działkowców. Pan Wielgo uważa się za sprzymierzeńca działkowców, ale występuje jako przeciwnik PZD. Tylko chyba nie zdaje sobie sprawy z tego, że działkowcy to PZD. Przecież sam pisze: cyt: „z przeszło 4,8 tys. ogrodów zaledwie w 238 działkowcy zdecydowali o wyodrębnieniu ze struktur PZD” – czyli ponad 95%, a więc zdecydowana większość działkowców to członkowie PZD. (W naszym okręgu na 176 ogrodów 10 podjęło uchwałę o wyłączeniu się z PZD). Jest to kolejny przykład braku rzetelności i uczciwości dziennikarskiej Pana Redaktora Wielgo.

Jakby tego było mało w dniu 31.01.2015 r. Pan Redaktor Marek Wielgo odpowiedział na swoim blogu na oburzenie działkowców wyrażane w pismach okręgowych zarządów i działkowców kierowanych pod jego adresem do Redakcji „Gazety Wyborczej”. Artykuł odebrany jako bezpodstawne oszczerstwa uderzające w społecznie udzielające się osoby, dla których ich działki to wszystko co mają spowodował, że wiele z nich poczuło się dotkniętych i zdecydowało się odpowiedzieć na zarzuty skierowane przeciwko działaczom PZD.

Odpowiedź Pana Wielgo jest jeszcze bardziej przerażająca. Na swoim blogu kwituje całą sytuację stwierdzeniem, cyt: „uderz w stół, a nożyce się odezwą”. Ton jego wypowiedzi pokazuje, że Pan Wielgo nie szanuje nikogo i niczego. Tylko jego „prawda” jest słuszna i jedyna. Nie uznaje argumentów działkowców i odmawia im prawa do obrony i wolności wypowiedzenia się w sprawie, która ich dotyczy.

To bardzo źle, że w ogólnopolskim i opiniotwórczym dzienniku publikowane są artykuły osoby, która nie szanuje wolności wypowiedzi innych, a jej klasa i kultura osobista budzi wiele zastrzeżeń.

Szanowny Panie Redaktorze,

jeszcze raz apelujemy o rzetelność w artykułach publikowanych na łamach „Gazety Wyborczej”. Zdajemy sobie sprawę z tego, że nie wszyscy popierają Polski Związek Działkowców, nie wszyscy lubią to samo – na tym polega różnorodność i piękno świata. Nie można jednak pod pretekstem wolności słowa krzywdzić innych.

W imieniu Okręgowego Zarządu Warmińsko-Mazurskiego PZD w Olsztynie

